

szym portalu [www.zlotoryjska.pl](http://www.zlotoryjska.pl)

**GAZETA**  
ZŁOTORYJSKA

# Lokal „Strzelca” oficjalnie otwarty

10 maja w samo południe nastąpiło uroczyste otwarcie lokalu, który złotoryjski oddział Związku Strzeleckiego „Strzelec” otrzymał od Urzędu Miejskiego w Złotoryi. Lokal mieści się przy placu Lotników Polskich 3a.

Związek, którego korzenie sięgają roku 1910, w naszym mieście działa od 5 lat.

Związek często kojarzony jest mylnie jako Związek Strzelectwa Sportowego. Należy więc zaznaczyć, że „Strzelec” jest organizacją patriotyczno-wychowawczą o charakterze wojskowym. Związek powstał na Kresach Wschodnich, a jego uczestnicy wstawili się walką z jednostkami ukraińskimi o polski Lwów.

Zwalczany w okresie okupacji hitlerowskiej i Polski Ludowej, a następnie odrodzony w wolnej Polsce, Związek Strzelecki „Strzelec” wyrasta na silną organizację.

Okręgiem wrocławskim dowodzi gen. zs (związku strzeleckiego) Krzysztof Majer, a oddziałem złotoryjskim prezes Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego mjr zs Henryk Pawłowski. Organizację zasilają weterani i rezerwiści Wojska Polskiego oraz młodzież klas mundurowych Zespołu Szkół Zawodowych.

Złotoryjski Związek powstał w 2016 roku i w tym czasie nawiązał współpracę ze Związkiem Żołnierzy Wojska Polskiego w Głogowie i Związkiem Strzeleckim w Jaworze, organizując zawody strzeleckie i spotkania w czasie świąt państwowych.

– Dzięki zrozumieniu potrzeb naszej organizacji przez burmistrza Roberta Pawłowskiego, urząd miasta przekazał nam lokal, który będzie nam służył do statutowych spotkań i związkowej działalności – mówi jeden z działaczy „Strzelca”, Jan Głowacki.

Podczas uroczystości burmistrz Pawłowski otrzymał Krzyż 100-lecia Odzyskania Niepodległości oraz Srebrny Medal za Wybitne Zasługi dla Żołnierzy Wojska Polskiego.

Złote Medale za Wybitne Zasługi dla Żołnierzy Wojska Polskiego otrzymali: mjr zs Henryk Pawłowski, por. zs Marian Wolniak oraz ppor. zs Jan Głowacki (ten ostatni uzyskał awans ze stopnia starszego chorążego).

(ms)





26.05 – na Placu Wolności we Wrocławiu odbyła się uroczystość patriotyczno-religijna z okazji 76. rocznicy Defilady Zwycięstwa żołnierzy 10 Dywizji Piechoty z 1945 r.



Po sygnale trąbki „słuchajcie wszyscy” prowadzący uroczystość płk Krzysztof MAJER, prezes Zarządu Dolnośląskiego Związku Weteranów i Rezerwistów WP, dowódca Dolnośląskiego Okręgu Związku Strzeleckiego „Strzelec” RP podał komendę do odśpiewania hymnu państwowego. Serdecznie powitał zgromadzonych, a szczególnie zaproszonych gości: posła dr Krzysztofa ŚMISZKA, przedstawicieli Prezydenta Wrocławia Roberta PAWLISZKO, dyrektora i Aleksandrę KUCHARSKĄ z Wrocławskiego Centrum Seniora, reprezentantów wojska: ppłk Mirosława MARCA, zastępcę Szefa Wojskowego Sztabu Wojskowego, ppłk Marcina BARCZYŃSKIEGO z 16 Dolnośląskiej Brygady Wojsk Obrony Terytorialnej, ppłk Jacka ANDRZEJEWSKIEGO z 4 Regionalnej Bazy Logistycznej, mł. chor. Zdzisława SMAGA z Komendy Garnizonu WP we Wrocławiu, mjr zs Henryka ADAMUSA, prezesa Koła ZKRPiBWP z Góry, katolickiego kapelana ks. ppor. Kamila PAWLIKA z kościoła garnizonowego pw. św. Elżbiety, ks. Pawła MIKOŁAJCZYKA z ewangelickiej parafii pw. Opatrzności Bożej (inne obowiązki zatrzymały kapelanów prawosławnych), kpt. zs Andrzeja MORDELA, prezesa Zarządu Dolnośląskiego Zarządu Stowarzyszenia Współpracy Polska-Wschód, red. Ryszarda MULKA, prezesa Zarządu Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Dolnego Śląska, Michała BROKOSA, dyrektora biura posłanki dr Agnieszka DZIEMIANOWICZ-BAK, delegacje ZWiRWP pod wodzą: Wrocławia – mjr zs Józefa SOWY, Lubina – kpt. Antoniego PIOTROWSKIEGO, Wałbrzycha – kpt. Jerzego PIEKARCZYKA, Rudnej – mjr zs Zbigniewa SZPARKOWSKIEGO oraz sztandary: 10 Wrocławskiego Pułku Dowodzenia, Okręgu Dolnośląskiego Światowego Związku Żołnierzy AK, kombatanckie ZKRPiBWP z Lubina i Góry oraz ZWiRWP reprezentujące – Dolny Śląsk, Lubin, Wałbrzych i Głogów.



Wygłosił wystąpienie okolicznościowe:  
Szanowni Państwo!

26 maja 1945 r. we Wrocławiu na dzisiejszym placu Wolności odbyła się defilada z udziałem żołnierzy 10 Dywizji Piechoty 2 Armii Wojska Polskiego, którzy wracali z frontu. Decyzję o zorganizowaniu uroczystej defilady podjął 2 dni wcześniej prezydent miasta dr Bolesław Drobner, który uzyskał z Dowództwa 2 Armii WP informację, że jedna z jej dywizji chce przyjechać do Wrocławia. Z tej okazji Drobner wydał odezwę do mieszkańców miasta zapowiadającą powitanie żołnierzy generała Świerczewskiego.

Ciekawostką jest, że w trakcie przygotowań do defilady i prac z nią związanych Drobner wraz z grupą swoich współpracowników odwiedził Ratusz Wrocławski gdzie natrafiono na insygnia oraz znaleziono kilkadziesiąt flag i proporców hitlerowskich.



Poza przybyłą na apel prezydenta grupą polskich mieszkańców miasta obecni byli jego władarze, kolejarze wrocławscy i straż obywatelska. Spontanicznie powitano polskich żołnierzy. Drobner odebrał w trakcie manifestacji patriotycznej poprzedzającej defiladę raport od dowódcy dywizji, a następnie wygłosił przemówienie, którego fragment cytuję: „Przecieram oczy i nie wierzę, że na dawnym Schlossplatzu może stać Wojsko Polskie, że możemy śpiewać „Jeszcze Polska nie zginęła”, że mogę mówić w imieniu Rządu Polskiego, a jednak jest to faktem. Stało się to dzięki bohaterstwu Armii Czerwonej, która w walkach o Wrocław poniosła duże ofiary”. Po Drobnerze głos zabrali rektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Stanisław Kulczyński oraz Komendant Wojenny we Wrocławiu pułkownik Liapunow. Po przemówieniach przez plac przedefilowała polska piechota, lekka artyleria i kawaleria. Przed kawalerią właśnie na trasę przemarszu wyskoczyło jak pisze Drobner kilku „chłopców malowanych” i rzuciło pod końskie kopyta ponad czterdzieści flag i proporców ze swastykami. To zrobiło wielkie wrażenie. Choć dziś zabrzmiałoby to patetycznie nie

zmienia to w niczym fakcie, że była to pierwsza defilada Wojska Polskiego we Wrocławiu. Stała się symbolem powrotu piastowskiego Wrocławia do Polski.



Może kilka słów o miejscu w którym się znajdujemy. Przez kilka lat po wojnie przez plac prowadziła tymczasowa linia kolejowa w kierunku dworca Świebodzkiego, służąca do wywozu gruzu i cegieł m.in. do odbudowy Warszawy. W latach 60. i 70. urządzano na nim w maju coroczny kiermasz książki. Przez kilka lat po 1989 r. plac był terenem dzikiego targowiska, które zlikwidowano dopiero po 10 latach. Wykorzystywany bywał też do urządzania bezpłatnych koncertów pod gołym niebem, a na początku XXI wieku istniał tutaj betonowy skatepark, który zlikwidowano po śmiertelnym wypadku w 2005 r. Gdy rozpoczynano budowę Narodowego Forum Muzyki uszkodzeniu uległa wykonana z piaskowca tablica pamiątkowa. Po interwencji naszego Związku Firma AKME wykonała replikę w granicie, która niestety zaginęła. Dopiero kolejna tablica trafiła na miejsce w którym się dziś spotykamy i mam nadzieję spotykać się w kolejnych latach.



Szanowni Państwo!

Przypominając dziś te wydarzenia, trudno mi nie zwrócić uwagi na to co się dzieje współcześnie. Metodycznie są niszczone pomniki i tablice upamiętniające 1 i 2 Armie WP w ramach powszechnej tzw. dekomunizacji. Tym śladem poszli wrocławscy rajcy, mimo naszych protestów, podejmując uchwałę o budowie we Wrocławiu pomnika „żołnierzy niezłomnych”. A przecież trudno twierdzić, że we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku działali „żołnierze wyklęci”. Raczej grupy hitlerowskiego Werwolfu i zwykłych polskich szabrowników

Smutne to, dlatego dziś spotykając się w rocznicę symbolicznego powrotu piastowskiego Wrocławia do Macierzy, czcimy też pamięć wszystkich żołnierzy i kombatantów II wojny światowej.



Następnie zabrali głos poseł Krzysztof ŚMISZEK oraz działacz związkowy i turystyczny sierż. zs Stanisław BOBOWIEC, którzy wyrazili uznanie za społeczne działanie zebranych na rzecz popularyzacji tradycji i historii wojska oraz złożyli życzenia wszelkiej pomyślności i zdrowia kombatantom, strzelcom i weteranom.



W podziękowaniu za zasługi w tych trudnych czasach działaniach społecznych weteranów i strzelców zostały wręczone przez dowódcę Dolnośląskiego Okręgu Strzeleckiego gen. zs Krzysztofa MAJERA odznaczenia i wyróżnienia. **Akty mianowania na stopnie strzeleckie:** kombatantka 10 DP kpt. Monika STRĄCZEK na stopień majora – akt mianowania odebrała córka Danuta WOJCIECHOWSKA, st. chor. Ryszard MULEK na stopień podporucznika, mł. chor. Waldemar NIEDŹWIECKI na stopień starszego chorążego, plut. zs Anna MAKUCH na stopień sierżanta, kpr. zs Regina PRZEJCZOWSKA na stopień plutonowego – wręczeniu asystował sekretarz Zarządu Dolnośląskiego ZWiRWP mjr zs Józef SOWA, **Pamiątkowy Krzyż 100-lecia Odzyskania Niepodległości:** mjr ds Henryk JAGINTOWICZ, kpt. zs Andrzej MORDEL, mjr ds Józef SOWA, st. chor. szt. Jerzy SZUL, mjr zs Zbigniew SZPARKOWSKI, kpt. Krzysztof AKSAMIT, kpt. zs Andrzej KOŁPA – wręczeniu asystował przewodniczący Powiatowej Rady Kombatanckiej w Lubinie por. zs Henryk RUSEWICZ, **Brazowy Krzyż Strzelecki** st. chor. zs Waldemar NIEDŹWIECKI wręczeniu asystował prezes ZG ZWiRWP w Rudnej mjr zs Zbigniew SZPARKOWSKI, **Medal Pamiątkowy 75. rocznicy Powrotu Ziemi Piastowskich i Głogowa do Macierzy:** ppłk zs Janusz JURGAWKA, mjr zs Józef SOWA, kpt. zs Andrzej MORDEL, ppor. zs prof. Andrzej MAŁKIEWICZ, plut. zs Zbigniew PROSKI, mgr Wojciech PRUCHNIEWICZ – wręczeniu asystował dowódca Oddziału Strzeleckiego w Głogowie mjr zs Jerzy NAGODA, **Strzelecki Medal miedziany V lat Ojczyźnie:** kpt. Krzysztof AKSAMIT, ppłk zs Janusz JURGAWKA, ppor. zs Ryszard MULEK – wręczeniu asystował wiceprezes Zarządu Miejskiego ZWiRWP w Wałbrzychu kpt. Jerzy PIEKARCZYK, **Odznaka Turystyczno-Krajoznawcza PTTK „Szlak 2 Armii WP”** mł. chor. Zdzisław SMAGA i ks. prałat płk Janusz RADZIK (odznakę odebrał ks. Kamil PAWLIK) – odznaki wręczył przewodniczący Kapituły sierż. zs Stanisław BOBOWIEC, który

następnie przekazał uczestnikom uroczystości wydaną własnym sumptem kartę okolicznościową.



Kapelani odmówili modlitwy ekumenicznej dla uczczenia pamięci poległych, pomordowanych i zmarłych ofiar II wojny światowej. Następnie pod tablicą pamiątkową złożono wiązanki kwiatów i zapalono znicze. Przejmująco zabrzmiała melodia trąbki „Śpij kolego”. Przed rozwiązaniem uroczystości prowadzący podziękował Dowódcy Garnizonu WP we Wrocławiu za pomoc w godnym przeprowadzeniu uroczystości, 10 Wrocławskiemu Pułkowi Dowodzenia za wystawienie wojskowej asysty honorowej i pocztu sztandarowego oraz zabezpieczenie logistyczne, Orkiestrze Reprezentacyjnej Wojsk Lądowych za zapewnienie oprawy muzycznej. Kończącym akcentem było zrobienie wspólnego zdjęcia.



Relacje na <https://10pdow.wp.mil.pl/pl/articles6-aktualnosci/2-rocznica-defilady-zwyciestwa/>  
<https://wkuwroclaw.wp.mil.pl/pl/galleries/fotogaleria-fotop/76-rocznica-defilady-zwyciestwa-3/>  
<https://dziennikarzerp.eu/2021/05/76-rocznica-defilady-zwyciestwa-we-wroclawiu>



Następnie udaliśmy się na posiedzenie Zarządu Dolnośląskiego Stowarzyszenia Współpracy Polska-Wschód. Rozważaliśmy propozycje zmian statutowych i przebieg kampanii

sprawozdawczo-wyborczej.



27.05 – Prezes OP ZWiRWP w Zgorzelcu ppłk zs Ryszard LEPAROWSKI odbył spotkanie z Prezesem Wodociągów i Kanalizacji „Nysa” w Zgorzelcu mgr Zbigniewem KOZŁOWSKIM, którego tematem była pomoc finansowa dla działań statutowych Związku. Po owocnej rozmowie Prezes Kozłowski wyraził zgodę na pomoc finansową.

Prezes OP w Zgorzelcu ppłk zs Ryszard LEPAROWSKI odbył spotkanie z Nadleśniczym Nadleśnictwa Ruszów mgr inż. Januszem KOBIELSKIM. W trakcie spotkania ustalono, że członkowie OP w Zgorzelcu, mogą spotkać się przy kuchni polowej w miesiącu czerwcu br., w lasach obok miejscowości Jagodzin, gm. Węglińiec. W trakcie spotkania poruszono ponadto sprawę remontu drogi gruntowej – leśnej, umożliwiającej dojazd do pomnika w Toporowie. Ustalono, że część drogi wyremontuje Nadleśnictwo, a część władze samorządowe gminy Pieńsk. Prezes Leparowski zobowiązał się do zorganizowania spotkania pomiędzy Nadleśnictwem Ruszów, Burmistrzami Pieńska i Węglińca oraz władzami OP ZWiRWP w Zgorzelcu. Spotkanie zaplanowano na miesiąc czerwiec br.



29.05 – zostaliśmy zaproszeni do Uniejowic k/Złotoryi, znanych z Muzeum Wojska Polskiego i Pamiątek po Armii Radzieckiej Michała SABADACHA, który świętował swoje 78. urodziny. Trzech naszych kolegów ze Związku Strzeleckiego "Strzelec" RP z Pododdziału w Uniejowicach otrzymało z rąk Dowódcy Okręgu Dolnośląskiego Związku Strzeleckiego "Strzelec" RP gen. zs mgr Krzysztofa MAJERA oraz Szefa Sztabu Okręgu Dolnośląskiego mjr ds Jana DRAJCZYKA odznakę "Za Wybitne Zasługi dla Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych" ppłk zs Michał SABADACH. Krzyż 100 lecia Odzyskania Niepodległości od Społecznego Komitetu Ochrony Miejsc Pamięci Narodowej w Zgorzelcu otrzymali ppłk zs Michał SABADACH i kpt. zs. Jan WOŹNICZAK.



Nominację na stopień porucznika Związku Strzeleckiego „Strzelec” RP odebrał ppor. zs mgr Mieczysław LESZCZYŃSKI. Odznaczenia Unii Polskich Ugrupowań Monarchistycznych i Stowarzyszenia Polski Czarny Krzyż od hrabiego UPUM Krzysztofa MAJERA otrzymał szlachcic UPUM Jan WOŹNICZAK. Zaległe książeczki strzeleckie odebrali porucznicy zs Waldemar CHABIOR i Mieczysław LESZCZYŃSKI.



Związek Strzelecki „Strzelec” RP jest organizacją patriotyczno-wychowawczą o charakterze wojskowym. Zostaliśmy wspólnie ugoszczeni, przywitała i towarzyszyła nam muzyka oraz przekąski. U JUBILATA ppłk zs Michała SABADACHA spędziliśmy kilka godzin. Rozmawialiśmy na wiele tematów, ustalając m.in. termin następnego spotkania w Uniejowicach.



Gołębek Pokoju na mogile weterana. Obowiązek żołnierza wobec państwa kończy się z chwilą Jego śmierci... Ale obowiązek Ojczyzny wobec żołnierza nie kończy się nigdy... Szczególny obowiązek państwa, społeczeństwa to staranie by pył zapomnienia nie pokrył żołnierskich czynów, by pamięć o nim przekazywana była kolejnym pokoleniom... Wyrazem tej pamięci jest nagrobny emblemat „Gołębek Pokoju”, którym nasze wrocławskie koło Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ oznacza mogiły zmarłych weteranów.



W Międzynarodowym Dniu Uczestników Misji Pokojowych ONZ i jednocześnie obchodzonego Dnia Weterana emblematem tym oznaczyliśmy grób zmarłego niedawno płk dr n. med. Kazimierza WYDROWSKIEGO. Pułkownik przed laty wiedziony szlachetną misją służył w VI i VII Zmianie Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej na Bliskim Wschodzie. W Kwaterze Głównej UNEF II w dalekiej Ismailii nad Kanałem Sueskim pełnił odpowiedzialną funkcję szefa Służby Zdrowia.



Zgodnie z ceremoniałem przy grobie Pułkownika stanęła asysta ze sztandarem Koła SKMPONZ. Emblemat odkrył prawuk zmarłego, najmłodszy z Rodziny Wydrowskich Tomek wraz ze swoim tatą Krzysztofem. Wspomnieniami o wybitnym oficerze dzielili się przy Jego mogile były dowódca Śląskiego Okręgu Wojskowego gen. dyw. Janusz ORNATOWSKI oraz Prezes Zarządu Dolnośląskiego Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego płk Krzysztof MAJER.



Znicz Pamięci na mogile weterana zapalił wiceprezes wrocławskich „niebieskich beretów” st. chor. sztab. Edward KLIMAS. Chwilą ciszy symbolicznie uczciliśmy wszystkich poległych i zmarłych żołnierzy Wojska Polskiego z różnych misji pokojowych i działań poza granicami państwa. Skromny symbol nagrobny *Goląbek Pokoju* świadczyć będzie, że w tej mogile spoczywa polski żołnierz, Wrocławianin, który w imieniu swojej Ojczyzny służył sprawie Pokoju i bezpieczeństwa na Świecie.



31.05 – w KFC na Dworcu Głównym PKP we Wrocławiu płk Krzysztof MAJER wraz z kpr. Markiem ZATORSKIM spotkali się z szefem Stowarzyszenia KURSK mł. chor. Jerzym TYCEM, szefem Stowarzyszenia KURSK.



Przekazaliśmy wybór publikacji Zarządu Dolnośląskiego ZWiRWP. Omówiliśmy dotychczasowe nasze działania na rzecz popularyzacji wojennego polsko-radzieckiego braterstwa broni. Z zainteresowaniem przyjęliśmy pomysł renowacji siedziby dowództwa 1 Dywizji Piechoty WP w Sielcach nad Oką.

Prezes Stowarzyszenia SKOMPN kol. Ryszard LEPAROWSKI odbył spotkanie z mgr inż. Kazimierzem JANIEM. W trakcie spotkania ustalono, że prezes Ryszard LEPAROWSKI wystąpi z prośbą do Marszałka Województwa Dolnośląskiego, o dofinansowanie naprawy drogi do pomnika w Toporowie. Dalsze negocjacje dot. pozyskania funduszy z Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu osobiście poprowadzi kol. Kazimierz JANIK.



Majowy numer "Rzeczpospolitej Dolnośląskiej" przyniósł obfity plon twórczości kol. Jana ZACHARSKIEGO.



Gdzie i kiedy się urodził Jan Zacharski, nie pamiętają nawet najstarsi górale. Może dlatego, że działo się to na Podkarpaciu - w miejscowości, z której pochodził Grzegorz z Sanoka. Stało się to w zamierzonych czasach - 84 lat temu.

**Fraszki pisze od 66 lat.**

W przerwach wykonywał różne prace i zawody, w tym liczne prace społeczne oraz jedną magisterską na wrocławskiej polonistyce.

Codo zawodów, to zawodził między innymi jako nauczyciel, urzędnik, dziennikarz, instruktor domu kultury.

W życiu nie zasadził drzewa, nie spłodził syna, lecz córkę i nie zbudował domu, ponieważ zawsze mieszkał w kwaterekumku.

Fraszki publikował gdzieś i doko. Adako się głównie we wrocławskich gazetach codziennych.

**Wydal dziewięć tomików fraszek.**

Nie wydał ani jednego kolegi. Prowadzi prywatną praktykę leczenia zaburzeń poczucia humoru.

Żyje z emerytury i z przyzwyczajenia.

**JAN ZACHARSKI**



## Postacie

Kto to przeczyta, ten szansy nie straci,  
By poznać galerię PiSowskich postaci,  
Będą to nasze gadające głowy,  
Figur woskowych gabinet krajowy.  
Pierwszą postacią niech pan Jurgiel będzie,  
Który zasypia i zawsze i wszędzie.  
Spał w sejmie, a jestem przekonany święcie,  
Że teraz zasypia w europarlamencie.  
Zgrabnej kołysanki jest on godzien słów,  
Więc mu dziś życzymy kolorowych snów.  
Gdy się zbudzi, to mówi, lecz nie jest zwycięski,  
W konfrontacji z polszczyzną on ponosi klęski.  
Nie można też pominąć i tego aspektu,  
Nie jest z pana Jurgiele tytan intelektu.  
Penetrując kadrowe piśmowskie zasoby,  
Przechodzimy obecnie do innej osoby.  
To poseł Suski, tropiciel carycy,  
Którego jak zły szeląg znają czytelnicy.  
Odkładając na bok wątpliwości wszelkie,  
Żądał przesłuchania Katarzyny Wielkiej,  
Brakowało tylko jego ponaglenia,  
Aby się znalazła w stanie oskarżenia.  
Co należy uznać za losu ironię,  
Wzmocnił swą osobą także radio fonię.  
Oto Jacek Sasin kolejna osoba,  
PiSowskiej galerii postaci ozdoba.  
On swego czasu wbił sobie do głowy,  
Że będzie autorem wyborów pocztowych.  
Mówił do wyborców, tego nie przeciecie,  
I swoje głosy oddajcie na pocziecie.  
Przeznaczyl z demokracji czyniąc sobie żarty,  
Bardzo wiele milionów na wyborcze karty.  
Ostatnio wiadomość przez NIK ogłoszona  
O ponad stu trzydziestu wspomina milionach.  
Dziś nowy powód do chwały uzyska,  
Przygotuje w Krakowie sportowe igryzyska.  
Nim to jego zadanie dobiegnie do mety,  
Będzie można na pocziecie odbierać bilety.  
To były trzy czołowe PiSowskie postacie,  
Mnóstwo im podobnych na co dzień spotkacie

Jan ZACHARSKI 01.05.2021

Droga Czytelniczko, Szanowny Czytelniku, macie prawo twierdzić, że tekst pisany analizujecie z - niemalże - każdej pozycji. Brawo! Ja Wam zazdroszczę (Boże, mężczyźni też są zazdrośnikami?), że czytając posłuwacie znaczną uwagę wysportowanej figury, i wcale nie musi być to figura retoryczna.

## Zwierzyniec

Autor niniejszego poglądy podziela  
Znamienitego pisarza Orwella,  
To nie jest wcale pisarz starej daty,  
Choć „Folwark Zwierzęcy” napisał przed laty.  
Chcę udowodnić, jak się ma w praktyce  
Rola polskich zwierząt w polskiej polityce.  
Na Nowogrodzkiej rezyduje lew,  
Który nie pozwala, by mu czynić wbrew.  
Jednak się łudzi, że króla dogoni  
Liczne w polityce grono czarnych koni.  
Mówią czarne konie, ja sobie poradzę,  
I niespodziewanie ja sięgnę po władzę.  
Osobne miejsce w zwierzęcej rodzinie  
Zajmują także pospolite świnię.  
One się mają personalnej draki,  
Wobec innych zwierząt wyciągając haki.  
Czyje to świństwa, to powiedziec da się,  
Wystarczy się przyjrzeć dziś rządzącej klasie.  
Jeszcze inny gatunek zwierzęcia jest znany,  
Jak słoń postępuje w składzie porcelany,  
Drogi czytelniku, dobrze się zastanów,  
One cię uważają za stado baranów,  
Twierdzą, że zesłicie dziś na manowce,  
Że część elektoratu to są czarne owce,  
Niepokomym zwierzętom los planują mamy,  
Bo według nich każdy to kozioł o fiamy.  
Żarłocznie żerują na naszym narodzie  
Grube ryby, co w mętnej wciąż pływają wodzie,  
Także przed wilkami mocna jest obawa,  
Bo dla społeczeństwa tworzą wilecze prawa.  
Cały ten Zwierzyniec wpływa na wyniki  
Bieżącego życia polskiej polityki.  
Kto się mu przypatrzy, to pewnośc uzyska,  
Że się w każdym zwierzęciu doszuka nazwiska.  
Taka jest znacząca dziś predyspozycja,  
Którą mają rządzący oraz opozycja.  
One do politycznego zwierzyńca należą,  
Któremu niepodzielnie szefuje król zwierząt.

Jan ZACHARSKI 08.05.2021r.



## Nie tylko polityczne fraszki Jana Zacharskiego



### Postawa

Na dobrą sprawę postawa Gowina  
Znane porzekadło dziś mi przypomina.  
Tego porzekadła jest ona namiastką,  
On chciałby mieć ciastko i chciałby zjeść ciastko.

/Jan Zacharski 24.04.21r./

☆☆☆

Kanibal z gminy Zawoja

to intelektu ostoja,  
charakteru taki rys ma,  
że mózg uznał za swój przysmak,  
wszelkie więc rozumy pojada.

☆☆☆

Dla kinomana pod Jaworem  
choć pociąg pociowy był wzorem,  
dane były do miłych chwil mu

pociągi pod specjalnym nadzorem.

☆☆☆

Wezasowiec z miasta Niechorze  
zaprał zaślubin z morzem,  
szanując pocałunku zwyczaj,  
tym inaczej niż zazwyczaj,  
słono, słono, krzyknąć może.

12

## Pół-żartem, pół-serio

### Katusze

W proteście przeciw rządzącej ekipie  
Pe wna emerytka policjantów szczypie,  
Oto na jakie niehumanitarne katusze  
Są narażeni dziś funkcjonariusze.

### Pogarda

Osoba sprawująca polityczną władzę  
Mówiła szmata o unijnej fladze,  
Mówi: Bruksela miścina niewielka,  
Można powiedzieć zwyczajna brukselka.

### Ojciec

Więzy rodzinne udowodnione,  
Jest ojciec chrestny Don Orleone,  
Inie Sycylia szczyci się nim,  
Aleza przeproszeniem Peim.

### Strach

Władza straszy drugą władzę,  
Ja wkrótce ci syna posadzę,  
Druga mówi, przyjdzie czas,  
Że to ja posadzę was.

### Do poprawki

Mimo naukowych godności  
Obląg egzamin dojrzałości,  
Sam się posadził do oślej ławki,  
Czarniek powinien stanąć do poprawki.

### Podział

Rządzący obóz wkrótce podzieli  
Miliardy euro przyznane w Brukseli,  
Lecz to niestety mnie niepokoi,  
Że je dostaną tylko sami swoi.

### Fundusze

Mówi Prezes: wyznać muszę,  
Że mamy wielkie unijne fundusze,  
Będzie wkrótce więcej środków  
Dla kolesiów i pociołków.

### Język anielski

Anieli mają Czarnka w opiece,  
Krok nowatorski więc mu zalece,  
Istnieją bowiem dziś szanse duże,  
By język anielski był na maturze.

### Ciasno

Warszawie z Brukselą jest ciasno,  
Chce mieć dziś Brukselę własną,  
Inarodowej hołdując potrzebom,  
Będzie Brukselą dla samej siebie.

### Kochane pieniądze

Unia Europejska nam się nie podoba,  
Antyeuropejska nas trawi choroba,  
Traktujemy Brukselę w sposób bardzo twardy,  
Kochamy natomiast unijne miliardy.

### Nie da

Z naszą władzą to jest bieda,  
Ona nie da, gdy mówi, że nie da,  
A sytuacja jest na tyle zła,  
Że także nie da, gdy mówi, że da.

Jan ZACHARSKI 22.05.2021r.

## Jan ZACHARSKI



*Fraszka - słowna  
ifraszka*

*Limeryk - słowny  
majsterzłoty*

Jan Zacharski  
na stronach:  
2, 13, 15, 18.

**ŚWIECI**  
Tym się wyróżniają święci,  
że lepić garstków nie mają chęci.

**ROZMOWA**  
Z elektornatem rozmawiaj  
pustych słów pełną głową.

**WARUNEK**  
Bezdziałnym los stawia warunek:  
niech przedłuża gatunek.

**NUMERY**  
A imię jego czterdziestki cztery?  
Wieszczę, nie z nami takie numery.

*czystych i świadomych SŁÓW*

## Bruksela

Na wniosek zatroskanych współobywateli  
Choć parę zdań napisać dzisiaj o Brukseli.  
Jej pozycji lidera nie grozi utrata,  
Ona się uważa dziś za pępek świata.  
Temperatura sporów jest bardzo gorąca,  
Bo ona w nasze sprawy bez przerwy się wtrąca,  
Ona hierarchię celów bez przerwy ustala,  
I pragnie z nas uczynić swojego wasala,  
W naszej opozycji ma swych zwolenników,  
I niepokornych popiera prawników,  
Ona do złych opinii prawo sobie rości,  
Twierdzi, że nie przeszkadzamy dziś praworządności.  
W rezultacie Bruksela bez przerwy się stara,  
By Warszawę spotkała odpowiednia kara.  
To są dla Warszawy nienajlepsze czasy,  
Bruksela grozi brakiem dostępu do kasy.  
Na brukselskich salonach radzą eurokraci,  
Warszawa może swoje korzyści utracić.  
Pełnej dominacji jest zamiar odkryty,  
Do tego dziś zmierzają brukselskie elity.  
Bruksela Warszawę skarże na infamię,  
Bo ona unijne prawa nieustannie łamie.  
Jest Warszawa z Brukselą na wojennej stopie,  
Lecz to ona jest główną stolicą w Europie.  
Bruksela to przy niej miścina niewielka,  
Można by powiedzieć, po prostu brukselka,  
Zaś brukselska elita odpowiada za to,  
Że europejska flaga jest zwyczajną szmatą.  
Stanowisko lidera wkrótce będzie nasze,  
A Bruksela nie będzie nam już dmuchać w kaszę.  
Są europejczy w Warszawie liderzy,  
A forsą nam się zwyczajnie należy,  
I tylko Warszawa dobrze o tym wie,  
Co jest dla Polski dobre, a co dla niej złe.  
Bruksela dziś stanęła w obliczu niesławy,  
Wara jej od europejskiej stolicy Warszawy.  
Niechaj eurokrata w końcu jednak przyzna:

**O Polsce decydują  
Bóg - Honor - Ojczyzna.**

Jan ZACHARSKI 15.05.2021r.

## Potyczki ze słowami

### Limeryk bez sensu

Raz pewien dozorca z Kleciny  
w wolnych chwilach uczył się łaciny,  
choć jednak w sprzątaniu  
on nie sprostął zadaniu,  
to w łacinie osiągnął wyżyny.

### O grabarzu

Raz pewien grabarz z Brochowa  
na swój pogrzeb się przygotował,  
i chociaż w swoim fachu  
nie znalazł przeszkód ni strachu,  
to i tak się sam nie pochował.

### Niepowodzenie

Raz kominiarz z okolic Opery  
do czyszczenia zapał miał szczery,  
stała jednak się heca,  
bo gdy szukał raz pieca,  
znalazł tylko kaloryfery.

### Co nam rośnie

Ciągle nam mędrcy kładą do głowy  
i cenią to sobie szalenie,  
że rośnie nam produkt narodowy,  
mnie rośnie tylko ciśnienie.



**EUGENIA ZAWIDZKA**

Tworzy: aforyzmy, fraszki miniatury poetyckie, wiersze oraz haiku (japońska forma poetycka reprezentatywna dla okresu Edo (1603-1868)).

Samodzielnie wydała m.in. „Chleba smak” (2006), „Życiu nie mówię nie” (2012) oraz dla dzieci „Słonecznikowe lato” (2013). Szanowny Czytelniku, zajrzyj na stronę 23.

## FRASZKA - ZWINNA IGRASZKA

### AFORYZM - TRWAŁY ŚLAD MYŚLI

- Bóg kazał odpoczywać w siódmym dniu, niektórzy go nie zrozumieli i odpoczywają przez siedem dni.
- Bóg ma więcej czasu od ludzi, bo wieczność go nie ogranicza.
- Bóg zawsze ma dla nas czas - a my?
- Bóg, słyszy tylko modlitwę serca.
- Brak oleju w głowie, powoduje tarcia międzyludzkie.
- Bywa, że człowiek ma los w swoich rękach, a gdy mu wypadnie z nich, ma pretensję do innych.
- Bywa, że kamień zapłacz.
- Chcesz być nikim, myśl, że jesteś najmądrzejszy.
- Chcesz zbierać plony, sięj dobrym ziarnem.
- Ciasne umysły, nawet wolność potrafią zawęzić.
- Ciasnym umysłem brakuje miejsca na rozum.
- Cierpienie jest samotne, bo trudno mu znaleźć chętnych do towarzystwa.
- Cierpienie w samotności dokucza najbardziej.
- Cierpienie zabierając skrzydła, daje ciepłość.
- Ciesz się nawet z porażki, bo stopnie po których idziesz, cię zahartują.
- Cisza łka - jęk pękniętej struny.
- Cisza pomiędzy słowami bywa najbardziej wymowna.
- Co jest gorsze; świadome kłamstwo, czy niezachwiana wiara kłamliwego człowieka w to, co mówi.

\*\*\*\*\*

### MINIATURY UPORZĄDKOWANE

\*\*\*

bezsilność ubiczowała śmiech  
zbladła iskierka nadziei  
nakryta płaszczem zwątpienia

\*\*\*

myśli ukryte w ciszy  
zatańczyły w objęciach oddechu

\*\*\*

biegnąc po słowach nadziei  
zbierałam szczęście na kolorowej łące smu

zakwitły słowa  
oczami wyobraźni namalowały  
wyszczerbiony drewniany płot  
za którym kolorowe malwy  
pięciły niebo barwami tęczy

\*\*\*



**JAN ZACHARSKI**

W tym numerze Rzeczpospolitej Dolnośląskiej, poezja oraz opis rzeczywistości w systemie rymowanym, wychodzące spod pióra radosnego poety, dziennikarza, znajdują się również na stronach: 2, 11, 15.

Warto zagłębić się w Jegotekstach.

## FRASZKI - WESOŁE GRASZKI

Raz myśliwy w Kampinosie  
zapolować chciał na łosie,  
jeden z nich, dla innych wzór,  
myśliwemu rzekł Darz Bór,  
miło im rozmawiało się.

\*\*\*

Dyrygent z ziemi podolskiej  
usłyszał harfy eolskie,  
ale wkrótce się wydało,  
że to jemu w piersiach grało,  
pogłos był na całą Polskę.

\*\*\*

Muzyk z miasta Bielsko - Biała  
zawiódł się na madrygalach,  
widziały gały co brały,  
kiedy grały madrygały,  
mówi mu orkiestra cała.

\*\*\*

Gospodyn z miasta Brześć  
ma w kuchni kucharek sześć,  
ale tak im dobrze szło,  
że jeść zawsze było co,  
złudna jest przysłowia treść.

\*\*\*

Pewien polityk pod Wleniem  
znalazł teczkę w IPN-ie,  
wydało się, że w potrzebie,  
to donosił sam na siebie,  
czy też ruszy go sumienie.

\*\*\*

Pewien kurialista w Rzymie  
ostatnie się ledwo trzymie,  
poprawność się mnie nie ima,  
choć wiem, że się ledwie trzyma,  
muszę skupić się na rymie.

\*\*\*

Pewien fabrykant z Zamościa  
miał się za fajnego gościa,  
choć pił tylko sherry brandy,  
to był z niego kawał mendi,  
oby go łamało w kościach.

Jan ZACHARSKI



## BRUKSELA

Na wniosek zatroskanych współobywateli  
Chcę pań zdań napisać dzisiaj o Brukseli.  
Jej pozycji lidera nie grozi utrata,  
Ona się uważa dziś za pępek świata.  
Temperatura sporów jest bardzo gorąca,  
Bo ona w nasze sprawy bez przerwy się wtrąca.  
Ona hierarchię celów bez przerwy ustala,  
I pragnie z nas uczynić swojego wasala,  
W naszej opozycji ma swych zwolenników,  
I niepokomych popiera prawników,  
Ona do złych opinii prawo sobie rości,  
Twierdzi, że nie przestrzegamy dziś  
praworządności.  
W rezultacie Bruksela bez przerwy się stara,  
By Warszawę spotkała odpowiednia kara.  
To są dla Warszawy nienajlepsze czasy,  
Bruksela grozi brakiem dostępu do kasy.  
Na brukselskich salonach radzą eurokraci,  
Warszawa może swoje korzyści utracić.  
Pełnej dominacji jest zamiar odkryty,  
Do tego dziś zmierzają brukselskie elity.  
Bruksela Warszawę skarże na infamię,  
Bo ona unijne prawa nieustannie łamie.  
Jest Warszawa z Brukselą na wojennej stopie,  
Lecz to ona jest główną stolicą w Europie.  
Bruksela to przy niej miścina niewielka,  
Można by powiedzieć, po prostu brukselka,  
Zaś brukselska elita odpowiada za to,  
Że europejska flaga jest zwyczajną szmatą.  
Stanowisko lidera wkrótce będzie nasze,  
A Bruksela nie będzie nam już dmuchać w kaszę.  
Są europejscy w Warszawie liderzy,  
A forsą nam się zwyczajnie należy,  
I tylko Warszawa dobrze o tym wie,  
Co jest dla Polski dobre, a co dla niej złe.  
Bruksela dziś stanęła w obliczu niesławy,  
Wara jej od europejskiej stolicy Warszawy.  
Niechaj eurokrata w końcu jednak przyzna:  
O Polsce decydują Bóg - Honor - Ojczyzna.

Jan ZACHARSKI 15.05.2021r.

JAN ZACHARSKI



Gdzie i kiedy się urodził Jan Zacharski, nie pamiętają nawet najstarsi górale.  
Może dlatego, że działo się to na Podkarpaciu - w miejscowości, z której pochodził  
Grzegorz z Sanoka. Stało się to w zamierzchłych czasach - 83 lata temu.  
Mistrz Jan, fraszki pisze od 66 lat.

## TROCHĘ POLITYKI

### Oszczędný

Kto całe życie oszczędza,  
Tego nie czeka nędza,  
Ono Obajtek wzór oszczędności,  
Trzydzieści osiem ma posiadłości.

### Blazen

Na dworach panuje żelazna zasada,  
Że każdy władca blazna posiada,  
Prezes Kaczyński satysfakcji zasma,  
Bo on posiada niejednego blazna.

### Rzeźnik

Na skutek działań przeważnie poselskich,  
Będziemy mieć Rzeźnika Praw Obywatelskich.

### Niedorzecznik

Obywatele, choć byliście grzeczni,  
Zamiast rzecznika będzie niedorzecznik,  
Który swojego poparcia udzieli  
Bezprawiu wobec obywateli.

### Plody

Do zaszczepienia dalekie drogi,  
Kościół nam rzuca plody pod nogi,  
Nie można liczyć na żadną pociechę,  
Bo według niego szczepionka jest grzechem.

### Rozwód

Ziobro ma na wszystkich haki,  
Więc nie unika politycznej draki,  
On twierdzi, że to dla dobra narodu  
Do partyjnego dąży rozwodu.

### Niezależny

Apolityczny jest przyszły rzecznik,  
I niezależny z niego społecznik,  
Bo niezależnie od sytuacji,  
Będzie się trzymał PiSowskich racji.

### Kielbasa

Rzeszów sprytnie zarządza covidowym czasem,  
Uczył z szczepionek wyborczą kielbasę.

Jan ZACHARSKI 24.04.2021r.